

Wyrok z dnia 29 maja 2007 r., V CSK 76/07

Roszczenie o zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. oraz roszczenie o zadośćuczynienie będące następstwem zawinionego naruszenia praw pacjenta (art. 19a ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej, Dz.U. Nr 91, poz. 408 ze zm.) mają odrębny charakter, określając zasady odpowiedzialności sprawców za odrębne czyny bezprawne.

Sędzia SN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Grzegorz Misiurek

Sędzia SN Krzysztof Strzelczyk

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Wiesława B. przeciwko Zespołowi Zakładów Opieki Zdrowotnej w C. i Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 29 maja 2007 r. skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 18 sierpnia 2006 r.

oddalił skargę kasacyjną i nie obciążył powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powód Wiesław B. twierdził, że wskutek błędów w sztuce lekarskiej popełnionych w szpitalu pozwanego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w C. doszło do amputacji palca trzeciego jego lewej dłoni oraz nie wykonano replantacji palca drugiego lewej dłoni, dlatego domagał się od tego pozwanego oraz od Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń S.A. w W. – jako ubezpieczyciela – zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 325 000 zł (art. 445 § 1 k.c.), odszkodowania w wysokości 75 000 zł (art. 444 § 1 k.c.) oraz renty po 1000 zł miesięcznie (art. 444 § 2 k.c.), poczynając od dnia 28 kwietnia 2001 r.

Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej wyrokiem z dnia 21 grudnia 2005 r. zasądził od pozwanych *in solidum* kwotę 27 000 zł z tytułu zadośćuczynienia (art. 445 § 1

k.c.), oddalając powództwo w części pozostałej. Ustalił, że dnia 21 kwietnia 2001 r. powód w trakcie cięcia desek piłą tarczową uciął trzy palce na wysokości stawów międzypaliczkowych bliższych lewej dłoni oraz rozlegle uszkodził czwarty palec. Po przewiezieniu do szpitala pozwanego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w C. został przyjęty przez lekarza Marka P., specjalistę z zakresu chirurgii, ortopedii i traumatologii. Powód domagał się „przyszcicia” palca uszkodzonego oraz jednego z uciętych, przywiezionego wkrótce przez żonę. Lekarz przyjmujący uznał za niemożliwą replantację palca uciętego ze względu na postrzępione, rozległe zranienie i zabrudzenie rany, poinformował natomiast o możliwości replantacji palca uszkodzonego, gdyż zdjęcie rentgenowskie nie wykazało ucięcia kości. Później jednak, podczas zabiegu opatrzenia ran, zmienił zdanie i amputował ten palec, ponieważ stwierdził uszkodzenie tkanek mięśni, pęczka naczyniowo-nerwowego oraz stawu. Powód nie wyraził zgody na amputację, liczył też na replantację palca uciętego.

Lekarz Marek P. nie konsultował swojej diagnozy z innym lekarzem szpitala w C., nie konsultował też możliwości przeprowadzenia zabiegu replantacyjnego w ośrodkach specjalistycznych. Szpital w C. nie wykonuje zabiegów replantacyjnych, do których konieczne są urządzenia i kwalifikacje mikrochirurgiczne. Przy tych zabiegach największym utrudnieniem jest przywrócenie ciągłości unerwienia i połączeń naczyń krwionośnych. Marek P. uznał, że – ze względu na rodzaj zranienia i zabrudzenie ran – nie ma możliwości replantacji. Mikrochirurgiczny zabieg replantacyjny musi być przeprowadzony w terminie 12 godzin od amputacji. Powodzenie replantacji palców powoda w T. biegły ocenił w stopniu poniżej 50 %.

Sąd Okręgowy uznał, że lekarz Marek P. nie dopełnił powinności zawodowych, ponieważ nie skonsultował swojej diagnozy z innym lekarzem szpitala w C., nie uzyskał zgody pacjenta na amputację uszkodzonego palca oraz nie podjął czynności zmierzających do umożliwienia zabiegu replantacyjnego w wyspecjalizowanej placówce medycznej. Uzasadniało to odpowiedzialność pozwanych z odrębnych podstaw prawnych (art. 417 i 420 oraz 822 k.c.). Z tytułu należnego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przysługiwała powodowi, zdaniem Sądu, kwota 40 000 zł (art. 445 § 1 k.c.), pomniejszona o sumę zapłaconą przez pozwanego ubezpieczyciela (13 000 zł). Nieuwzględnione zostało natomiast roszczenie odszkodowawcze (art. 444 § 1 k.c.), gdyż wskazane w pozwie wydatki nie miały związku z uchybieniami lekarskimi, lecz z wyrządzeniem szkody przez

poszkodowanego. Powód wykonuje po wypadku tę samą pracę, dlatego oddalone zostało także roszczenie rentowe (art. 444 § 2 k.c.).

Rozpoznając apelację stron, Sąd Apelacyjny w Katowicach zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo. Sąd ten częściowo odmiennie ocenił materiał dowodowy i ustalił, że lekarz Marek P. nie popełnił błędu w sztuce lekarskiej i nie działał na niekorzyść pacjenta, nie istniał bowiem obowiązek konsultacji jego diagnozy z innym lekarzem szpitala w C., a diagnoza ta była trafna, uwzględniająca istniejące okoliczności. Stan obu palców uniemożliwiał ich replantację w C., przy braku specjalistycznej infrastruktury mikrochirurgicznej. Decydujące znaczenie dla diagnozy Marka P. miało całkowite przerwanie połączeń krwionośnych i nerwowych oraz postrzępienie i zanieczyszczenie zranień. Taka trafna diagnoza była – w świetle opinii biegłego – przeszkodą do replantacji palców w medycznej placówce mikrochirurgicznej.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że dokonał oceny postępowania lekarza P. w konkretnej sytuacji, w której zachodziła również potrzeba opatrzenia chirurgicznego poważnego zranienia. Różniła się ona od sytuacji, w której pacjent trafia szybko do ośrodka specjalistycznego, przy przygotowanym bloku operacyjnym i gotowych do operacji dyżurujących mikrochirurgach. Miarodajną dla Sądu odwoławczego była konkluzja opinii biegłego, który stwierdził, że na miejscu lekarza P. podjąłby taką samą decyzję. Sąd Apelacyjny zwrócił ponadto uwagę, że podstawą prawną odpowiedzialności pozwanego Zakładu Opieki Zdrowotnej, jako niepaństwowej osoby prawnej, powinien być art. 415 i 430 k.c.

Powód w skardze kasacyjnej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Powołał się na naruszenie prawa materialnego – art. 415 i 430 k.c., a także art. 471 w związku z art. 443 k.c. oraz art. 19 i 19a ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz.U. Nr 91, poz. 408 ze zm. – dalej: "u.z.o.z.") przez wyłączenie bezprawności postępowania lekarza Marka P. oraz pominięcie innych podstaw odpowiedzialności pozwanego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w C. Zarzucił też naruszenie art. 233, 328 i 382 k.p.c. przez niekorzystną dla niego ocenę materiału dowodowego dokonaną w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z treści skargi kasacyjnej wynika, że przedmiotem zaskarżenia jest wyłącznie oddalenie powództwa o zapłatę zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w

wysokości 87 000 zł. Sądy oceniły te żądanie, zgodnie z jednoznacznie wyrażoną wolą powoda, jako roszczenie przewidziane w art. 445 § 1 k.c., będące następstwem uszkodzenia ciała. Wprawdzie bezpośrednim sprawcą uszkodzenia ciała był powód, jednakże twierdził, że nieprawidłowe postępowanie lekarza uniemożliwiło częściowe przywrócenie sprawności dwóch palców, powiększając stopień inwalidztwa. Skarżący zarzucił jednak, że Sąd Apelacyjny bezpodstawnie nie zastosował art. 19a w związku z art. 19 u.z.o.z., uniemożliwiającego zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., w następstwie zawinionego naruszenia praw pacjenta. W tej sytuacji istnieje potrzeba rozstrzygnięcia, czy roszczenie o zadośćuczynienie przewidziane w art. 19a u.z.o.z. ma samodzielny charakter, niezależny od roszczenia o zadośćuczynienie przewidzianego w art. 445 § 1 k.c.

W judykaturze nie ma wypowiedzi na ten temat, a w piśmiennictwie poglądy nie są jednolite. Należy podzielić stanowisko potwierdzające samodzielność i niezależność obu roszczeń o zadośćuczynienie, mających odrębne podstawy prawne. Odmienny jest przedmiot ochrony prawnej każdego z nich; art. 445 § 1 k.c. rekompensuje skutki uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, natomiast art. 19a u.z.o.z. chroni godność, prywatność i autonomię pacjenta (por. art. 18 ust. 2 i ust. 3 pkt 1 oraz w art. 19 ust. 1 pkt 1-4 i ust. 3 u.z.o.z.), niezależnie od staranności i skuteczności zabiegu leczniczego. Artykuł 19a u.z.o.z. służy tylko osobie będącej pacjentem, ale zasięg jego oddziaływania wykracza poza sferę deliktową i mieści się również w sferze kontraktowej. Uznanie niezależności obu roszczeń, określających odpowiedzialność za oddzielne czyny bezprawne, wyklucza ponadto uznanie art. 19a u.z.o.z. za przepis szczególny wobec regulacji kodeksowych.

Przedstawiona wykładnia nie uzasadnia jednak skuteczności skargi kasacyjnej, ponieważ roszczenie o zadośćuczynienie przewidziane art. 19 u.z.o.z. w związku z art. 448 k.c. nie zostało zgłoszone przez powoda. Sąd Apelacyjny nie mógł o nim orzec, gdyż w obecnym stanie prawnym nie można wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie (art. 321 k.p.c.). Czynności tego Sądu były więc prawidłowe. (...)

Z tych przyczyn należało oddalić skargę kasacyjną (art. 398¹⁴ k.p.c.).